

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko A. B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 kwietnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego A. B. od wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 31 maja 2016 r. W motywach rozstrzygnięcia wskazał, że podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że powód M. K. skutecznie odstąpił od zawartej z pozwanym umowy sprzedaży pojazdu SAM (...).

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytanie, jaki jest charakter prawny umowy stron stanowiącej podstawę faktyczną

powództwa o zwrot ceny podnosząc, że przedmiotem jego świadczenia było, zaprojektowanie, skonstruowanie oraz wytworzenie za wynagrodzeniem indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci repliki samochodu Bugattii Veyron, co rodzi wątpliwość czy mamy do czynienia z umową o dzieło, czy umową sprzedaży rzeczy przyszłej. Skarżący stwierdził również, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo materialne, co zostało szczegółowo wykazane w uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia

11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, nie publ.).

Sformułowane przez skarżącego zagadnienie nie ma charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz jest osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i jest pytaniem w tej właśnie sprawie. Argumentacja skarżącego jest jednostronna i ogranicza się do przedstawienia własnego poglądu prawnego w opozycji do stanowiska Sądu Apelacyjnego, który na podstawie oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i wykładni oświadczeń woli stron uznał, że strony zawarły umowę sprzedaży pojazdu SAM (...). Natomiast bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie kryteriów odróżniających umowę sprzedaży od innych umów oraz oceny charakteru prawnego konkretnej umowy, jako umowy sprzedaży lub o dzieło, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Ponadto zagadnienie odróżnienia umowy o dzieło od umowy sprzedaży rzeczy przyszłej (*emptio rei speratae*) było rozważane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie. Wskazuje się, że zauważalne staje się zacieranie różnic między tymi dwoma stosunkami prawnymi, a jako główną różnicę między nimi podaje się cel, do którego dążą strony umowy. Celem umowy o dzieło jest nie tyle przeniesienie prawa majątkowego do rzeczy, która powstanie w zamian za zapłatę ceny, ale wytworzenie dzieła stanowiącego rezultat indywidualnego wysiłku przyjmującego zamówienie, a także wydanie go i przeniesienie określonych praw na zamawiającego. Dominuje pogląd, że o kwalifikacji umowy przeniesienia własności rzeczy, która ma powstać dopiero w przyszłości decydować muszą konkretne ustalenia stron, które mogą przemawiać za przyjęciem, że strony zawarły umowę sprzedaży lub umowę o dzieło (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

5 marca 2004 r., I CK 329/03, nie publ. i z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 300/04, OSP 2006, nr 2, poz. 20). Kwestia wykładni umowy łączącej strony i będąca jej efektem subsumpcja pod określoną normę prawną, nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego mogącego stanowić podstawę przyjęcia skargi do rozpoznania.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga natomiast wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności orzeczenia z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Natomiast skarżący przedstawiając, jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100 i z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, by spełniona została przesłanka oczywistej zasadności skargi, o której mowa wyżej. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zostało ograniczone do konstatacji, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na podniesione w jej podstawie zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. Skarżący nie uwzględnił, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Skarżący winien był podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i w czym – w jego ocenie – wyraża się ta „oczywistość”, a czego nie uczynił. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że skarżący oczekuje w istocie od Sądu Najwyższego oceny podstawy skargi w ramach instytucji „przedsądu”, co jest niedopuszczalne.

Niezależnie od powyższego, powód nie uwzględnił, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Istota zarzutów skargi, z którymi skarżący wiąże jej oczywistą zasadność, polega w znacznej mierze na zakwestionowaniu w uzasadnieniu skargi poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych, a zatem dotyczy materii uchylającej się spod kontroli kasacyjnej.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się poglądy, że wzięcie przez Sąd Najwyższy z urzędu pod rozwagę nieważności postępowania, dotyczy tylko nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji. Wynika to z faktu, iż skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji, a naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji są przedmiotem kontroli apelacyjnej, również w zakresie, w jakim prowadzą do nieważności postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 8 stycznia 1998 r., II CKN 553/97, OSP 1999, nr 7 - 8, poz. 138, z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 267/01, Biuletyn Informacji Prawnej 1993, Nr 3, str. 4, i z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 3, s. 115).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265).

aj

r.g.